

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacy są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 30. grudnia. Dnia 31. grudnia 1854 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany CV. i CVI. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt CV. zawiera pod

Nr. 317. Rozporządzenie ministerium spraw wewnętrznych z 22go grudnia 1854, obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych, tyżące się nowej austryackiej tacy na lekarstwa.

Zeszyt CVI zawiera pod

Nr. 318. Rozporządzenie ministra wyznań religijnych i oświecenia z 15. grudnia 1854, — obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych, z wyjątkiem lombardzko-weneckiego królestwa i wojskowego Pogranicza, — którem się wakacye szkolne postanawiają.

Nr. 319. Dekret ministerstwa finansów z 23. grudnia 1854, — obowiązujący dla Morawii i Szląska — względem indemnizacyi dawniejszych stanowych właścicieli gruntu w Morawii i Szląsku za ubytek odebranej im dziesięciny górniczej.

Nr. 320. Dekret ministerstwa finansów z 27. grudnia 1854, obowiązujący dla wszystkich krajów koronnych, z wyjątkiem Dalmacyi, względem dnia, z którym się zaczyna zupełna prawomocność Najwyższego postanowienia z dnia 15. grudnia 1852, o podatku konsumcyjnym od piwa.

Nr. 321. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości i najwyższej władzy policyjnej z 30. grudnia 1854, — obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych, z wyjątkiem wojskowego Pogranicza, — którem się na mocy Najwyższego patentu z dnia 29. grudnia 1853, postanawiają przepisy o uzdolnieniu do wykonywania sędziowskiego urzędu względem wykroczeń, przydzielonych ces. rozporządzeniem z dnia 11. maja 1854, nr. 120 dziennika ustaw władzom policyjnym do indagacyi i ukarania.

Z tym zeszytem będzie także wydany i rozesłany spis osnovy wydanych w miesiącu grudniu 1854 zeszytów dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

Lwów, 2. stycznia. Prezes, c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic., ma honor niniejszem zaprosić szanownych członków na ośm-naste ogólne zgromadzenie, które stosownie do ustaw odbędzie się w dniach 8., 9. i 10. lutego b. r. w godzinach porannych, w sali Wydziału wysokich Stanów krajowych w gmachu Zakładu narodowego imienia Ossolińskich, w połączeniu z wystawą ziemiopłodów i owoców.

Przedmioty, które na posiedzeniach tego zgromadzenia rozbierrane będą, są zawarte w następujących pytaniach:

1. Podług dochodzących nas wiadomości w wielu okolicach Podola ziemniaki wydały w roku bieżącym plon obfity i zdrowy. Czy w tych miejscowościach pojawiła się już przedtem choroba? czy w sposobie uprawy przedsięwzięto jakąś zmianę? lub czy uważano jakie klimatyczne wpływy, którymby przypisać można tegoroczny rodzaj? W jakim stanie plon się przechowuje i jaki wydatek z niego gorzałki?

2. Jak lepiej składać na polu wywożony w zimie obornik? czy na wielkie, czy na małe kupy? Jakie jest porównanie nakładu roboty w stosunku do zysku lub utraty w użyźnieniu roli przy użyciu jednego lub drugiego sposobu?

3. Jak urządzić u nas uprawę chmielu, abyśmy go nie potrzebowali sprowadzać z zagranicy? czem najlepiej zastąpić kosztowne tyki?

4. Jaki rodzaj paszy dla bydła rogatego jest najskuteczniejszy do pomnożenia mleczności, a jaki do pomnożenia mięsa i łożu czyli do opasu? Jak obchodzić się należy z bydłem, aby jeden lub drugi z tych celów osiągnąć?

5. Jak lepiej owcom zadawać słomę czy rzniętą, czy całą? Jak urządzone być mają w pierwszym razie jasta, aby przy zadawaniu siczki zapobiedz zmarnowaniu paszy i zanieczyszczeniu runa?

6. Czy robiono u nas i z jakim skutkiem doświadczenia ze szczepieniem choroby gnicia płuc u bydła, podług metody Dr. Willems'a?

7. Używane u nas parowe jarzma do pociągu bydłem rogatem niezaprzezoną mają korzyść tanioci, lecz znane niedogodności i szkodliwe skutki na stan zdrowia bydła nasuwają pytanie: jakim rodzajem uprzęży dałyby się jarzma parowe zastąpić? Odpowiedź porównawcza większych może kosztów z korzyścią uzyskanej siły pociągowej przez podaną inną uprzęż, byłaby pożądaną.

8. Dobre i trwałe zamknięcie obejścia gospodarskiego staje się coraz większą potrzebą. Zwykle używane u nas z chróstu grodzone płoty, nie tylko, że wymagają znacznego nakładu na założenie, ale i utrzymanie ich nie małe pociąga za sobą koszta: nie wszędzie też znaleźć można niezbędną do tychże larnię. Zechę gospodarze miejscy podać sposób, w jaki odpowiednie celowi zamknięcie obejścia gospodarskiego najmniejszym kosztem da się uskutecznić, a mianowicie w okolicach niezamożnych w lasy? Nie wykluczając przytem płotów samorodnych, zechę podać także doświadczenia, jakich doznali z samorodnych płotów założonych podług metody śp. kapitana Schenka z Drohobyczy?

9. Czy i pod jakimi warunkami paszenie bydła po lasach nie szkodzi należytemu pielegnowaniu lasów ze względem na położenie tychże w górach lub równinach?

10. Ilość kory garbarskiej, jakiej lasy tutejsze dostarczają, okazała się według doniesień Izby handlowej niedostateczną na terażniejsze potrzeby krajowe: jakimi więc środkami można pomnożyć produkcję pomienionej kory?

11. W jaki sposób należy ciąć lasy sosnowe na wilgotnym gruncie piaszczystym, ażeby odmłodzenie ich na drodze naturalnej zabezpieczyć?

12. Jakimi sposobami mogą właściciele prywatnych lasów zaprowadzać najlepszą i najmniej kosztowną administracyę leśną, zastosowaną do nowych w tym względzie praw z r. 1852?

13. Czy są w naszym kraju używane lub przynajmniej znane narzędzia do tarcia budulec, któreby tę czynność o tyle ułatwiały i nakładu o tyle oszczędzały, izby w okolicach leśnych, gdzie przy dzisiejszych stosunkach dowóz kłoców do zwykłych tartaków coraz staje się droższym, kłocę na zrębie mogły być tarte i budulec już gotowy mógłby być ze zrębów wywożony.

Ameryka.

(Poczta Amerykańska. — Pośrednictwo w wojnie izba odrzuca. — Naturalizacya do 21 lat wyznaczona. — Król Sandwichski ratyfikuje traktat zjednoczenia. — Potoczne.)

Izba reprezentantów odrzuciła projekt, ażeby prezydent ofiarował pośrednictwo swoje w wojnie przeciw Rosyi. — Z kas oszczędności ściągają publiczność kapitały swoje. — W senacie wniesiono bil, ażeby termin naturalizacyi na 21 lat wyznaczono. — Słychać, że prezydent dołoży wszelkich usiłowań, by przeprowadzić modyfikacyę dotychczasowej taryfy celnej. — Lord Elgin uda się przy końcu miesiąca z powrotem do Anglii. — Zgromadzenie prawodawcze nowej Szkocyi przyjęło d. 11. traktat wzajemności.

Z Kalifornii przybyły listy z d. 16. listopada i 1384 funtów złota. Przedwczesne dęszce przeszkodziły robotom w kopalniach.

Doniesienia z Meksyku potwierdzają dawniejszą wiadomość, że powstańcy ponieśli d. 24. znaczną klęskę, a wojska rządowe miały w tej rozprawie stracić dowódcę swego. — Miasta Meksyk i Vera Cruz miały się oświadczyć za dalszą prezydenturą Santa Anny. W kraju grasowały zaraźliwe choroby. Ze względów dla Cesarza Napoleona uwolniono 160 towarzyszy hrabi Boulbon. — Rewolucya wznaga się. — Król miał ratyfikować traktat przyłączenia wysp Sandwichskich do Stanów zjednoczonych. — Oddział flotyli powracającej z Japonii przybył do Honolulu. — Słychać, że państwo Honduras sprzedało Stanom zjednoczonym wyspę Tiger za 20,000 funt.

(Zeit.)

(Finanse Stanów Zjednoczonych.)

Poselstwo prezydenta podaje następujący wykaz finansowy Stanów Zjednoczonych:

W upłynionym roku wynosiły przychody 73,549.705, a wydatki z wyjątkiem spłat długu państwa 51,018.249 dolarów. W wspomnianym czasie spłacono 24,336.038 dolarów długu państwa. Przy

rocznem zamknięciu była w publicznym skarbie przewyżka 20,137.967 dolarów. Sekretarz skarbu nie sądzi wprawdzie, by przychody tego roku wyrównały przeszłorocznym, ma jednak nadzieję, że przewyższą wydatki najmniej o 15.000.000 dolarów. Co się tyczy wojska, proponuje poselstwo utworzenie czterech nowych pułków, potrzebnych na obronę przeciw najazdom ze strony Indyan.

Hiszpania.

(Gratulacja Korteżów w rocznicę imienin księżny Asturyi.)

Madryt, 21. grudnia. Kortezy mianowały komisję dla złożenia życzeń Jej Mości Królowej. Prezydent Pascual Madoz miał przy tej sposobności następującą przemowę:

„Imieniem konstytuujących Korteżów mamy zaszczyt w rocznicę urodzin dostojnej księżniczki Asturyi złożyć Waszej król. Mości gratulacje. Wybrani ludu zbliżając się do tronu Waszej król. Mości mają niezawodną nadzieję, że sprawa Królowej i hiszpańskiego narodu zespoli się z każdym dniem bardziej, jako jedyny środek do wzmocnienia konstytucyjnego tronu, zaręczenia swobód krajowi, zabezpieczenia pokoju i podźwignienia pomyślności publicznej.

Racz Wasza król. Mość przyjąć wyraz uczuć uszanowania i poświęcenia hiszpańskiego narodu, który równie jest wielkim w szczęściu jak w nieszczęściu“.

Jej Mość Królowa odpowiedziała na to:

„Mości Panowie Deputowani. Wyrzeczone dziś do Mnie przez konstytuujące kortezy pochlebne oświadczenie i same wyrazy, w których Mi je udzielono, są dla Mnie największem zaspokojeniem. Będę się starać, ażeby Księżniczka, Moja córka, była godną tego udziału, jaki wzbudza w zastępcach narodu, aby pozyskała miłość ludu, która jest najpewniejszą i najmocniejszą podstawą tronu“.

Anglia.

(Pocztą londyńska. — Zapasy i gościńce do Krymu.)

Londyn, 26. grudnia. W Gloucester, gdzie teraz sporządzają codziennie 50 barak drewnianych dla armii francuskiej w Krymie, wyprawili mieszkańcy świetną ucztę dla bawiących tam oficerów francuskich. — Król. rzeźnik w Windsor uprosił sobie tę przyjemność, że mu pozwolono posłać do Krymu trzy wyborne pieczenie z wołu utuczonego na folwarku księcia Alberta dla księcia Cambridge, generała Canroberta i Lorda Raglana. — Rząd zawarł kontrakty z rozmaitemi fabrykami karabinów w kraju i Belgii, które mają tygodniowo dostarczać po 3000 sztuk tak zwanych strzelb Miniégo. W ogóle zamówiono 50.000 sztuk. — Okręt transportowy „Oscar“ odplynął wczoraj z rozmaitemi zapasami do Krymu. (Zeit.)

(Robert Peel żali się na ton nieprzyzywoity wychodźców.)

Londyn, 27. grudnia. W debacie nad adresem żalił się Sir Robert Peel na ton, jaki niektórzy wychodźcy polityczni przybierają w mowach i pismach przeciw sprzymierzonym Anglii. Oskarżył mianowicie Wiktora Hugo, iż „to indywidualum dla osobistego sporu z dostojną osobą, którą Francya swym Monarchą wybrała, nazwał francuzko-angielskie przymierze moralnem poniżeniem Anglii“. Zapytał sekretarza państwa, czyliby nie można przedsięwziąć środków przeciw podobnym zapędom. (Zeit.)

Francya.

(Okólna depesza p. Drouyn de L'Huys.)

Dziennik „Hamburger Correspondent“ ogłasza następującą dawniejszą nadesłaną mu z Frankfurtu okólną depeszę pana Drouyn de L'Huys do francuskich ambasadorów przy dworach niemieckich:

„Paryż, 14. października 1854“.

„Mości Panie! Od początku przesilenia, które obecnie przebiega Europę, mówiłem panu, że uważam za niepodobienstwo, by państwa niemieckie drugiego rządu pomimo własnych złudzeń nie doznały wpływu tych ważnych wypadków, których widownią jest Wschód. Korespondencye toczące się od kilku tygodni między gabinetami berlińskim i wiedeńskim usprawiedliwiają nasze przewidywanie.

Jeżeli związek niemiecki czas jakiś mógł sądzić, że zdoła pozostać w ścisłej neutralności w kwestyi powszechnej polityki, tedy poznać musi błąd swój od chwili, kiedy obadwa główne mocarstwa, należące do związku, wzięły pod rozbiór tę kwestyę i w odmiennym duchu ją pojęły. To, co się teraz dzieje, jest skutkiem tego błędu. Właśnie dlatego, że Niemce zaniechały wesprzeć stanowczo mocarstwa zachodnie, gdy jeszcze była nadzieja uniknąć wojny, właśnie dlatego, że kiedy ta nadzieja zawiodła, rzesza niemiecka nie zdecydowała się stanąć po stronie mocarstwa niemieckiego, którego interesy nakazywały mu wystąpić przeciw ambicyi Rosyi — dlatego właśnie dzisiaj podobnie jak w roku 1850 obawiamy się scysyi między Austryą a Prusami.

Postępowanie gabinetu berlińskiego, może w braku potrzebnego stopnia sprężystości, zostawało w ciągu konferencji wiedeńskich w zgodzie z polityką rządu austriackiego i mocarstw zachodnich, a traktat z dnia 20. kwietnia był poniekąd uroczystem potwierdzeniem tego postępowania. Szkoda jednak, że nie wszystkie inne członki związku niemieckiego oceniali należycie ważność tego aktu. W Bambergu odbył się kongres, a dla niespodziewanego wsparcia, jakiego doznały Rosya ze strony państw drugiego rządu, dwór pruski złączony z Rosyą węzłami pokrewieństwa i trudnemi do zerwania tradycjami oddawał się nadziei, że wstrzyma Austryę na drodze, którą niewątpliwie sam z nią był postępował, gdyby nie pomieniona okoliczność. Ten opór, który niezdolał wstrzymać ani Francyi ani Anglii, był przeszkodą dla gabinetu wiedeńskiego, lecz musiano tę

trudność pokonać siłą okoliczności, a kwestya terazniejsza, jeżeli się temu niezapobieży, będzie niebawem ta, czyli się z zawikłaniami oryentalnemi nie łączą inne będące w związku z wewnętrznym stanem Niemiec? Z tego więc względu walka wywołana przez Rosyę, a przyjęta przez Francję i Anglię po tylu bezowocnych i lojalnych usiłowaniach, by je uniknąć, przestała być obojętną dla państw, które tu szły, że nigdy nieuczują jej dotknięcia. Pomijam tu względy moralne i wyższe interesa, które przedewszystkiem należało mieć na uwadze, a których ważność nie uległa żadnej zmianie; chcę tylko zwrócić uwagę na szczególne interesa Niemiec, mianowicie na egoistyczny interes wewnętrznej ich spokojności, i sądzę, że nikt mi nie zaprzeczy, że te interesa źle obliczono i źle im usłużono. Jedynym jeszcze środkiem zapobiegającym, by zgromadzenie związkowe w Frankfurcie nie straciło powagi, do jakiej sobie samo przyznaje prawo, lub też, by związek nie popadł w niebezpieczną kryzys, jest przyjęcie tłumaczenia niezawodnie umiarkowanego, jakie Austriya dawała traktatowi kwietniowemu w swoich ostatnich oświadczeniach do gabinetu berlińskiego. Znany Panu zapewne okólnik hrabiego Buol z dnia 30. z. m. do wszystkich agentów cesarskiego Dworu, którego argumentacyi niechciałbym osłabiać moim rozbiorem; dlatego poprzestaję na wskazaniu obydwóch kwestyi, które w nim są zestawione. Czy wkroczenie Austriaków do Multan i Wołoszczyzny podlega postanowieniom artykułu II. traktatu z dnia 20. kwietnia, i czyli na mocy rzeczonych postanowień związek niemiecki obowiązany jest bronić granic cesarstwa przeciw wszelkiej zaczepce rosyjskiej bądź w Księstwach Naddunajskich, bądź na własnym terytorjum Austrii? Czy podstawy przyszłego pokoju podane w notach z dnia 8go sierpnia, albo przynajmniej obadwa punkta, dotyczące się bezpośrednio austriacko-niemieckich interesów, formalnie zostaną uznane lub nie? Tylko na wypadek, gdyby Austriya otrzymała pomyślną i kategorię odpowiedź od swych sprzymierzonych, wystąpiłaby z swemi żadaniami w Frankfurcie; w razie przeciwnym zaniechałaby wszelkiego kroku tego rodzaju. Uchwała, jaką powezmą państwa drugiego rządu, wyrzeże stanowczy skutek, gdyż gabinet wiedeński cofnąć się nie może, i gdyby mimo to Niemce nieprzystąpiły na jego życzenia, natenczas zaiste nie Austriya byłaby izolowana.

Szczerze pragniemy, ażeby w obec tak ważnego składu rzeczy przywrócona była zgoda między wszystkimi członkami rzeszy niemieckiej. Chciej pan jasno dać do zrozumienia, że Francya wcale nie liczy na scysyę, nad którąby owszem ubolewała. W sprawie powszechnego interesu chwyciła Francya z Anglią za oręż; ta sprawa zwycięży, tego oczekujemy z otuchą, ale ubolewalibyśmy wielce nad tem, gdyby Niemce, wzbraniając się wspierać jej wskazaniami środkami, nie przyjęły roli, jaką im wskazuje ich stanowisko w Europie; odstąpienie bowiem od tego powołania musiałoby wyrzeć wpływ równie na czas trwania wojny jak i na kombinacye przyszłego pokoju“.

(Abbl. W. Z.)

(Ustęp z mowy p. Morny przy otwarciu sesyi. — Sprawy w izbie.)

Paryż, 28. grudnia. Przy wczorajszem zagajeniu Ciała prawodawczego miał hr. Morny mowę wstępną, w której przytoczył na chlubę tego zgromadzenia, że teraz w miejsce burzliwych walk rządu parlamentarnego nastąpiły spokojne i poważne dyskusye; zaś o polityce zagranicznej wspomniął temi słowy: „Francya, która długi czas stała odosobniona, ma teraz sprzymierzeńcami dwa największe mocarstwa ucywilizowanego świata; armia nasza odświeżyła dawną sławę; nasze rzetelne i bezinteresowne postępowanie zjednało nam zaufanie rządów Europy, sympatyę jej ludów i nakoniec własny szacunek“.

Na dzisiejszem posiedzeniu Ciała prawodawczego przedłożono kilka projektów ustaw, między temi projekta względem przyzwolenia pensyi dla wdów po marszałkach St. Arnaud i Bugeaud; poczem przydujący odczytał sprawozdanie komisji zajmującej się rozpoznaniem projektu ustawy względem nowej pożyczki. Komisya oświadcza się stanowczo za wspomnianym projektem, a kilka ustępów w sprawozdaniu, gdzie oddane są pochwały waleczności armii francuskiej, równie jak ustęp, gdzie powiedziano, że armia zasłużyła się Ojczyźnie, przyjęło zgromadzenie z głośniei oklaskami. Przystąpiono do narady nad projektem, który nie wywołał żadnej opozycyi, tak, że się niezwłocznie odbyło głosowanie. Projekt ustawy względem zaciągnięcia nowej pożyczki przyjęto jednością głosów wszystkich 241 członków obecnych na zgromadzeniu. Wkońcu uchwaliła izba przedłożyć dzisiaj in pleno Cesarzowi przyzwoloną ustawę. (Zeit.)

(Zdobywie miasta Tuggurt w Saharze.)

Paryż, 17. grudnia. Do dziennika *Constitutionnel* piszą o zajęciu miasta Tuggurt co następuje: Tuggurt leży na ostatecznej kończyńce Sahary algierskiej, o 76 mil franc. od Biskary, i po-za wielką oazą, gdzie na przestrzeni 37 mil znajduje się 35 większych i mniejszych włości. Wsie te stanowią państwo maluskie, którego stolicą jest Tuggurt mające do 600 domów i zbudowane z ruin miasta staro-rzyńskiego, najpewniej z dawnej catadeli Turaphylum. — Tuggurt zbudowane z kamieni ciosanych, otoczone jest dokoła murem i fosą; liczy tylko 7 do 800 zbrojnych, lecz na pierwsze hasło mogłoby się zebrać 3 do 4000 wojowników z wiosek pobliskich. — Biorąc miarę z silnego i morderczego oporu, jakiego wojska nasze doznały w Zaaczy, jedynej wsi w całym Zibanie, tedy łatwo sobie wystawić, że bylibyśmy ponieśli zapewne straty ogromne, gdyby nam przyszło Tuggurt oblegać według prawideł sztuki wojennej. Podczas wtargnięcia naszego do Tuggurt panowała tam familia arabska „Ouled ben Dzellab“. Sukcesorem prawowitym było 13letnie dziecię, w którego imieniu rządziła jego matka, kobieta bardzo piękna i do-

wcipna, chociaż mniej cnotliwa. Rewolucje pałacowe były w Tugurcie od-dawna rzeczą zwyczajną.
(Donau.)

Włochy.

(Stacye telegraficzne w Sardynii.)

W Sardynii zniesiono stacye telegraficzne w Aequata i Intra, założono zaś stacye telegraficzne w Serravalle, Serivia i Olmo, które od austriacko-sardyńskiej granicy pod Buffalora leżą wszystkie w drugim rejonie.
(L. k. a.)

(Stan finansów państwa papieżkiego.)

„Corr. Ital.“ ogłosił przedłożone Jego Świątobliwości dnia 29. listopada sprawozdanie byłego proministra finansów Galli:

Prominister finansów składając w ręce Waszej Świątobliwości portefeuille, który miał zaszczyt objąć w szczęśliwej chwili zaprowadzenia nanowo rządu Waszej Świątobliwości i prowadzić aż do dnia dzisiejszego, ma sobie za obowiązek podać do wiadomości Waszej Apostolskiej Mości stan znajdujących się obecnie w kasach publicznych zasiłków pieniężnych, równie jak stosunki eraryalne do głównego zakładu państwa.

Najprzód co się tyczy jeneralnej kasy w Rzymie, okazuje się z datowanego wczoraj wykazu, że się znajdował zasób (podajemy wszędzie okrągłą liczbę bez ułamków)

w gotowych pieniądzach	szkudów	10.447
w bonach		117.142

zatem ogółowa będąca do dyspozycji suma	127.589
następnie w efektach	218.315

razem aktywum w kwocie 345.905

Przytem nie policzono jeszcze tych kwot, które powiększają resztę kasy do powyższej daty aż po wysokość 397.106 szkudów, ale jeszcze zostają w porachunku.

Stan kas prowincjonalnych można poznać z porachunków, które aż z końcem miesiąca będą zamknięte; sprawozdawca może jednak przedłożyć tymczasem rezultata z pierwszej połowy listopada; okazuje się z nich, że znajdujące się w kasie aktywa dnia 15. listopada wynosiły 417.603 szkudów, potrąciwszy z tego przypadłe zapłaty, pobierane w tych kasach, wypada reszta kasy 207.349 szkudów. Z tej sumy oddano niemal połowę jeneralnej kasie w Rzymie między 16.—28. b. m.

Bankowi państwa papieskiego jest winien rząd tylko 300.000 szkudów, które zaciągnął na mocy art. 17. obwieszczenia z 29. kwietnia 1850; bieżące rachunki na potrzeby państwa są zafatwione aż do istnającej jeszcze przy semestralnem zamknięciu porachunków częścicowej kwoty.

Monte di Pietà jest dłużny rządowi około 30.000 szkudów, na które jednak jest dane zupełne bezpieczeństwo.

Po tem wyłuszczeniu sądzi prominister finansów, że nie będzie nie miłą Waszej Świątobliwości ta uwaga, że w terażniejszych stosunkach krytycznych miano ciągle wzgląd na administracyę publiczną i godność rządu; dalej niema co dodać referent; uprasza o Najwyższe pobłazanie dla swego operatu i o Waszej Świątobliwości Apostolskie błogosławieństwo.

Z Rzymu zawiera „G. di Roma“ z 22go ciągle wiadomości o solennych festynach, które się tak w kościołach stolicy, jako też po prowincjach odbywają na cześć Niepokalanego Poczęcia Maryi Pauny.

Rosya.

(Rozporządzenie finansowe. — Uplaty od fabryki tytoniu.)

Pruska Gazeta Zeit donosi z d. 30. grudnia: Wojna wywołuje ciągle potrzebę nowych środków finansowych. Rząd ogłosił temi dniami ukaz względem podwyższenia akcyzy od sprzedaży tytoniu dla polepszenia dochodów państwa. Minister finansów wzywany ze wszzech stron o nowe środki finansowe widział się dnia 6. b. m. spowodowanym przedłożyć radzie stanu odpowiedni projekt, który otrzymał potwierdzenie Cesarza. Nową ustawą zamierzono szczególnie ograniczyć takzwaną „fabrykacyę domową“ i podwyższyć podatki właściwych „fabryk tytoniu“, które od nowego roku 1855 muszą zakupywać etykiety na tytoń przynajmniej za 500 rub. śr. rocznie. Fabrykacya domowa będzie cierpiąca już tylko po koniec roku 1857, jednak także tylko pod warunkiem, jeżeli etykiet na tytoń rocznie przynajmniej za 300—400 rub. śr. zakupywać będzie. Po upływie dwóch lat będą fabryki domowe zamknięte, albo muszą nabyć świadectwo jako „fabryki tytoniu.“

(Zakaz wywozu rzeczy służących do ekwipowania floty. — Armia azyatycka. — Akademia chirurgiczna.)

Petersburg, 21. grudnia. Z portów czarnego i azowskiego morza, tudzież z portów dunajskich zakazano wywóz solonego i innego mięsa i wszelkiego gatunku bydła; również zakazano wywóz lin, powrozów, płócien i fabrykatów z konopi i lnu, z wyjątkiem takich ilości tych przedmiotów, jakie są potrzebne do zaopatrywania ekwipazów okrętowych aż do najbliższego miejsca lądowania.

Zdaje się, że armia w małej Azji ucierpiała znacznie przy zwycięstwie Andronikowa, Bebutowa i Wrangla, z Tyflisu bowiem donoszą powtórnie o posiłkach dążących do Alexandropolu. Z Czugujewa, stacyi rezerwowej drugiego korpusu kawaleryi wyruszył drugi batalion pułku Piatygor i dwa szwadrony dragonów pułków feldmarszałka Paszkiewicza i Mikołaja Mikołajewicza do Alexandropolu, by skompletować korpus działający na granicy azyatyckiej.

Cesarz potwierdził etat nowej medyczno-chirurgicznej akademii, która z d. 1. (13.) stycznia będzie otwarta. Wyznaczona suma

budżetu wynosi 131.461 rub. śr. 18 kop. rocznie. Akademia należy pod zarząd ministerium wojny.
(Zeit.)

(Laski i nagrody za wysługi w Krymie.)

Petersburg, 23. grudnia. Nadzwyczajne uwzględnienie przyzwolił Cesarz d. 18. b. m. załodze Sebastopolskiej, gdyż w dowód wdzięczności za bezprzykładną odwagę, gorliwość i wierność wszystkich wojsk lądowych i morskich, tworzących od d. 25. września załogę w Sebastopolu, ma wojskom tym każdy miesiąc przepędzony w tej załodze być policzony za rok służby z wszelkimi wynikającymi ztąd prawami i przywilejami. Ale także na urzędników cywilnych liczących się do tej załogi, rozciąga się to uwzględnienie i jest tem ważniejsze, iż od liczby lat służby zawisło piastowanie pewnych urzędów państwa, uprawnienie do pobierania emerytury, nadawanie orderów i inne korzyści.
(Zeit.)

Grecya.

(Nagrody za posługę przy chorych.)

Ateny, 15. grudnia. Ze wszystkich dzienników podczas cholery, wychodził tylko dziennik Minerva.

Dwunastu żołnierzy francuzkich, którzy w posłudze chorych kilka tygodni pełnili służbę w greckich szpitalach wojskowych, powróciło przed trzema dniami do swych korpusów. Załoga ateńska odprowadzała ich z muzyką aż do Pireju. Każdy z nich prócz swego żołdu i dodatku, otrzymał w podarunku luidora i złoty zegarek.

Siostry miłosierdzia, które dotychczas posługują około chorych na cholere w szpitalu cywilnym, otrzymały z rządu list dziękczynny za odznaczające się posługi, które wyświadczyły.

Turecya.

(Poczta Konstantynopolska. — Wiadomość przymierza z Austryą. — Omer Basza działać ma niezawisłe. — Transport siodel.)

Wiadomości z Konstantynopola na Tryest sięgają do 18go grudnia. Wiadomość o zawarciu przymierza między Austryą i mocarstwami zachodnimi wywołała tam wszędzie radośne demonstracye. Traktat przełożono natychmiast na język turecki i wydano w niezliczonych egzemplarzach, gdyż każdy pragnął go otrzymać.

— Omer Basza — pisze Osserv. Triest. — udaje się tylko pod tym warunkiem do Krymu, że zatrzyma naczelne dowództwo nad wojskami swemi z taką samą niezawisłością, jak angielscy wodzowie nad swemi korpusami i że będzie miał równy głos z nimi przy powszechnych naradach.

— Przed kilkoma dniami odszedł z Konstantynopola szczególniejszy ładunek do Krymu, mianowicie kilka tysięcy drewnianych siodel pod juki dla osłów i mułów. Siodła te wyszły z fabryk tureckich w Konstantynopolu, a muły sprowadzono z Tunetu. — Tym sposobem będą teraz zwierzęta juczne transportować zapasy żywności z miejsc lądowania na wszystkie punkta obozu, gdzie dotychczas mimo niezmiernych zapasów na okrętach cierpiano nieraz niedostatek dla braku środków transportowych.
(Abbl. W. Z.)

Z teatru wojny.

(Bliższe doniesienie o wycieczce okrętu „Władimir.“)

Dziennik Gazette du Mid podaje następującą korespondencyę z obozu pod Sebastopolem z 8. grudnia: Wkrótce ma się rozpocząć znowu okropny ogień z naszej strony. My uzbrajamy z pewnością 380 dział wymierzonych przeciw jednemu punktowi, a Anglicy 130. Rosyanie mają wprawdzie więcej, ale działa ich są rozdzielone na większą nierównie linię. Mamy przeto nadzieję, że na oznaczonym punkcie przytlumimy ich ogień i będziemy mogli przypuścić szturm do twierdzy. A jeżeli do tego jeszcze posłuży nam mgła taka jak dzisiaj, będziemy mogli posunąć się daleko, nim Rosyanie nas spostrzegą. Majtkowie przygotowują bez ustanku drabiny do szturm. Przedwczoraj, gdy rosyjska fregata „Władimir“ z drugim jeszcze okrętem wojennym zrobiła wycieczkę przeciw naszym okrętom z przedniej straży, zaatakował nieprzyjaciel na lądzie skrzydło angielskie. Anglicy nie tylko go odparli, ale opanowali zarazem małą wieżę z prawej strony fortu, który bombardowali i zabrali 1100 (?) jeńca. Na dniu 6. grudnia stała na przedniej straży tylko „Megera“ uzbrojona w dwa działa i dwa moździerze. W razie niebezpieczeństwa miała ona zrobić alarm i cofnąć się potem ku okrętom stojącym dalej z tyłu ku jej obronie. Rosyjskie paropływy ujwały się od świtu około zatopionych okrętów; wreszcie wypłynął „Władimir“ uzbrojony 14 do 16stu 64rofontowemi działami z drugim mniejszym okrętem z zatoki i puścił się w największym pędzie ku stojącej zdale „Megerze“. Francuzki okręt awizowy powitał je natychmiast dwoma wystrzałami z dział; „Władimir“ odpowiedział na nie i zbliżał się coraz bardziej; „Megera“ przypuściła go aż na małą odległość strzału i cofnęła się potem, strzelając ciągle po dwa razy, zwolna ku dalszym okrętom, które z całą siłą gotowały się do walki. Wnet przybyła angielska fregata na widownię boju. „Megera“ podała wtedy tył przeciwnikowi, a „Władimir“ i jego towarzysz podwoiły ogień, rząc równocześnie także okręta „Vautour“ i „Caton“, stojące w pobliższej zatoce. Ale pomimo rzesistego gradu kul i bomb nieponiosły te trzy okręta francuzkie żadnej szkody. Wreszcie zmusiły „Megera“, „Dauphin“ i angielska fregata połączonym ogniem nieprzyjaciela do odwrotu i ścigały go aż pod działa twierdzy; dopiero gdy wymierzono przeciw nim wszystkie baterye lądowe, których strzały jednakże o wiele je przesięgały, cofnęły się z największym pośpiechem. Tylko okręt „Fury“ otrzymał jeden strzał. Gdyby nieprzyjaciel nie był umknął pod twierdzę, byłoby niezawodnie przyszło do zarzucania bosaków.
(W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 1. stycznia. „Litogr. korresp. austr. pisze: Od dzisiejszej nocy sroży się nad miastem gwałtowny uragan, który wyrządził już znaczne szkody i należy do najgwałtowniejszych wstrząśnień atmosfery, jakich już od dawnego czasu nie zapamiętano. Część górnej ściany jednego ze starych wież św. Szczepana spadła; dużo dachów uszkodzonych, mnóstwo szyb pofluczonych. Firmament osłonięty ciemno — niebieskimi chmurami, ale dotychczas nie mamy deszczu.

Paryż, 31. grudnia. Monitor zawiera dekret ces. względem pożyczki narodowej. Wydana będzie częścią w trzyprocentowych rentach po 65, 25; częścią w 4½ procentowych po 92; pierwsze będą w wrześniu, drugie zaś w grudniu uprowizjonowane. Subskrypcje będą tylko natenczas zredukowane, jeżeli przeniosą sumę 500 milionów. Tytułem kaucyi ma się składać 10ty procent kwoty subskrybowanej; wypłata zaczyna się d. 7. marca i ma być uiszczona w 18 miesięcznych ratach. — Brygada gwardyi będzie wysłana do Krymu. Pułk gwardyi Żuawów będzie utworzony. — W Passage chwiała się 3% renta między 66,05,—66,25 i 66,10.

Madryt, 29. grudnia. Minister finansów p. Colladon otrzymał dymisyę, a miejsce jego zajął p. Sevillano, bogaty bankier. (Lit. kor. austr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 18. grudnia Według doniesień handlowych płacono od 1. do 15. b. m. na targach w Tarnopolu i Trembowli w przecięciu za korzec pszenicy 10r.22k.—10r.33k.; żyta 9r.33k.—9r.36k.; jęczmienia 7r.34k.—8r.38k.; owsa 7r.28k.—8r.38k.; hreczki 7r.14k.—6r.24k.; kukurudzy 10r.30k.—8r.; kartofli w Trembowli 3r.12k. Za cetnar siana w Tarnopolu 2r.2k. Funt mięsa wołowego kosztował 5¼k.—5¾k. Garniec okowity 2r.20k.—2r. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 12r.30k.—4r.20k., miękkiego po 10r.30k.—3r.46k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 4. stycznia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	5	53	5	57
Dukat cesarski " "	5	58	6	1
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	11	10	14
Rubel srebrny rosyjski " "	1	58½	1	59½
Talar pruski " "	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	25	1	26
Galic. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów	89	40	90	5
Galic. listy zastawne z kuponami	74	15	74	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 4. stycznia 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	89	42
Przedano " " 100 po " "	90	12
Dawano " " za 100 " "	—	—
Zadano " " za 100 " "	—	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 4. stycznia.

Obligacje długu państwa 5% 82½; 4½% —; 4% —; 4% z r. 1850 — wylosowane 3% —; 2½% —. Losy z r. 1834 232; z r. 1839 118. Wied. miejsko bank. — Akcy bank. — Akcy kolei półn. 1910. Głognickiej kolei żelaznej — Odenburskie — Badwejskie — Dunajskiej żeglugi parowej 538. Lloyd 560. Galic. l. z. w Wiedniu — Akcy niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. 106¼. Augsburg 128½ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 127¾ l. 2. m. Hamburg 93¾ l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 12.24½.

KRONIKA.

Świetnie i zaszczytnie znany w literaturze i w obywatelstwie, szanowny Nestor sceny polskiej we Lwowie W. Jan Nepomucyn Kamiński, umarł dziś o szóstej godzinie zrana.

Szósty wykaz dawców, którzy A na obdzielenie ubogich pożywną zupą i B na założenie domu roboty złożyli szczerobliwe dary: (Ciąg dalszy.)

Księża kanonicy obr. gr. Iżak, Janowicz, Łotocki, Dutkiewicz, Dębicki i Telichowski na A po 1r., na B po 1r.; księża kaznodzieje katedralni: Lewicki i Malinowski na A po 30k., na B po 30k.; księża wikarysze katedralni: Kustynowicz i Ukrainiński na A po 30k., na B po 30k.; pp. adwokaci krajowi: Tustanowski na A 10r., na B 10r.; Polański na A 4r., na B 6r.; Zbyszewski, Wszelaczyński i Smolka na A po 2r.30k., na B po 2r.30k.; Hoffmann na A 1r., na B 2r.; Bartmański na A 3r., na B 3r.; Kabath na A 1r., na B 3r.; Baczynski na A 3r., na B 3r.; Piszklewicz na A 1r.; Sękowski na A 1r.; Madurowicz na A 1r.; Witwicki, Leszczyński na A po 1r.; Komarnicki na A 5r., na B 5r.; Blumenfeld na B 1r.; Rayski na B 2r.; Kolischer i Grünberg na B po 1r.; Weigle na B 3r.; Duniecki na B 5r.; Malisz i Jabłonowski na A po 1r., na B po 1r.; Czajkowski na B 10r. — P. Chiliński, radzca gminy na B 5r.; p. Ludwik Skrzyński na A 10r.

Między osobliwościami, jakie w Paryżu podczas Świąt Bożego Narodzenia wystawiano na widok publiczny, zajmowała niezawodnie pierwsze miejsce piękna szesnastuletnia dziewczica. Przedstawia się publiczności w wielkiej klatce i

3. l. m. Medyolan 126¼, Marsylia 149¼, Paryż 149¾, Bukareszt —, Konstantynopol —, Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —, lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 73½. Pożyczka z roku 1854 98¾.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. stycznia.

PP. Rubczyński Alfred, ze Stanina. — Szymanowski Szymon i Franciszek, z Spassową. — Głogowski Ludwik, z Psar. — Kolkowski Władysław, z Mikolajowa. — Niezabitowski Napoleon, z Nakla. — Gottlieb Felix, z Dolhomościsk. — Obniski Wiktor, z Mycowa. — Obertyński Leopold, z Stronibab.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. stycznia.

Hr. Siemiński Józef, c. k. rotmistrz, do Krakowa. — Hr. Badeni Władysław, do Berezny. — PP. Bobowski Leon, do Cykowa. — Tchorznicki Juliusz, do Cuculowiec. — Antoniewicz Wincenty, do Skwarzawy. — Tretter Konstanty, do Łonia. — Poten Henryk, do Łahodowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 8 2	— 4°	— 1°	zachodni ₂	pochmurno
2 god. pop.	27 8 4	— 1°	— 4°	"	zawierzucha
10 god. wie.	27 8 8	— 3°		"	pochmurno

TEATR.

Dziś: dnia 5. stycznia 1855.

„Opieka Wojskowa,“ czyli: „Starzy Wiarusy.“

Oryginalna komedia St. Bogusławskiego w 3 aktach.

O s o b y :

Tęgosz kapitan	P. Ulrych.
Agrypina jego siostra	P. Eker
Emilia jego pupilla	Panna Chelchowska.
Bronisław jego syn	P. Szturm.
Krzykański } porucznicy	P. Hennig.
Letkiewicz }	P. Linkowski.
Julian	P. Wilkoszewski.
Józef	P. Lauvernay.
Mateusz } słudzy	P. Baczynski.

Program części muzycznej: Na otwarcie widowiska: Polones Zimmermanna.

Po akcie 1. kadryle Wład. Madurowicza.

" 2. Trzecie sławiańskie Potpourri p. Zimmermanna.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacji i t. d.

Dnia 8. stycznia: Licytacja na dostawę naturaliów w Lubaczowie.

Dnia 9. stycznia; Licytacja na dostawę naturaliów w Oleszycach. — Licytacja na dostawę artykułów dla zaopatrzenia wojska w Burzynie i Potoku.

Dnia 10. stycznia 1855: Licytacja 2¼ części realności pod nr. 108¼ we Lwowie. — Licytacja realności pod nr. 50 w Przemyślu. — Licytacja na dostawę naturaliów dla bezszelców eraryalnych w Czerniowcach. — Licytacja młyn pod nr. 90 w Stryju.

Dnia 11. stycznia: Licytacja dwóch realności pod nr. 36 w Podborcach i nr. 24 w Winnikach. — Licytacja dominikalnych ruchomości w Słobdzie — (w obw. Tarnopolskim). — Licytacja na dostawę artykułów żywności dla wojskowej stacji w Lubaczowie.

Dnia 13. stycznia: Licytacja domu pod nr. 165/17 w Lipniku.

Dnia 15. stycznia: Dzierzawa młynów, oberży i rybołówstwa w Kishér.

w towarzystwie dwóch lwów, jednej lwicy, jednej hyeny i niedźwiedzia, z którymi zostaje na stopie najpoufniejszej. Tak nadzwyczajną potęgę nad temi drażnionymi zwierzętami wywiera to młode dziewczę tylko pieścotami, uśmiechem a od czasu do czasu lekkim uderzeniem batozka. Imię tej czarodziejki, Borelli. — Drugą osobliwością jest następcą sławnego Tom Pouce — osmastoletni młodzieniec, którego wzrost niedochodzi trzech ćwierci łokcia.

— W pomieszkaniu pewnego lekarza w Köthen znajdowała się między innymi przedmiotami trupia głowa ustawiona na szafie w gabinecie właściciela. Podczas nieobecności lekarza dał się słyszeć w nocy w wspomnianym pokoju gwałtowny łoskot i pobudził ze snu mieszkańców pobliskiego gabinetu. Pani domu przerażona wybiega ze swnię w towarzystwie panny pokojowej, otwierają spieszenie pokój i o zgrozo! widzą z trwogą jak trupia głowa skacze po posadzce na pozór samodzielnie, bez wszelkiego kierunku zewnętrznego! Na tak okropny widok byłiby inni świadkowie bez wątpienia umknęli; ale nasze odważne damy chciały pierwiej zbadać przyczynę tego szczególnego zjawiska. Jakoż panna służąca pochwyliła bez namysłu skakającego upióra i zatrzymała go w biegu. W tej samej chwili rozwiązała się też cała zagadka: straszdyło bowiem umknęło spieszenie w postaci ogromnego — szczura. Zwierzę to wsunęło się w ciasny otwór trupiej głowy, a usiłując wydobyć się z niewygodnej pozycji spadło wraz z głową na posadzkę, gdzie ponowionem usiłowaniem oswobodzenia się wprowadziło ją w ruch i najdziwniejsze skoki.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 1. Dodatku tygodniowego.